

Sygn. akt II Ca 244/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Barbara Nowicka

SR Hanna Płonka (del.)

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy

z wniosku **A. L.**

przy udziale **S. K., D. K., P. L., J. L., S. L. i K. M.**

o dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt I Ns 466/09

p o s t a n a w i a:

I. oddalić apelację;

II. oddalić wnioszek uczestnika J. L. o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Świdnicy ustalił, że w skład majątku spadkowego po J. L. (1), zmarłym w dniu 3 marca 2008 r. wchodzi następujące składniki majątkowe:

1. prawo własności nieruchomości o powierzchni 0,4700 ha, położonej w G. przy ul. (...), składającej się z dwóch działek: działki zabudowanej budynkiem mieszkalnym o numerze (...) (o powierzchni 0,09 ha) i działki rolnej o numerze (...) (o powierzchni 0,38 ha), dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 191 000 zł
2. środki pieniężne w wysokości 5 200 zł, o łącznej wartości 196 200 zł.

Ustalił, że uczestnik J. L. poniósł nakłady z majątku osobistego na majątek spadkowy w wysokości 1 700 zł. Oddalił wnioszek wnioskodawcy o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek spadkowy. Dokonał działu spadku,

w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni A. L. na wyłączną własność udziały uczestników J. L., S. L., K. M., S. K. i D. K. w nieruchomości w łącznej wysokości 4/5 oraz środki pieniężne w kwocie 5 200 zł, nakazując jej dokonania spłat na rzecz uczestników postępowania J. L. kwoty 40 940 zł, S. L., K. M. – po 39 240 zł, S. K., D. K. – 19 620 zł tytułem spłaty udziału w majątku spadkowym, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia. Zasadził od wnioskodawczyni na rzecz J. L. kwotę 300 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów, na rzecz S. i D. K. kwoty po 150 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych. Zasadził od wnioskodawczyni na rzecz J. L. kwotę 2 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego. Nakazał uiścić wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1368,21 zł tytułem brakujących kosztów sporządzenia opinii przez biegłych oraz nakazał uiścić J. L., S. L. i K. M. 99,93 zł z tego samego tytułu na rzecz Skarbu Państwa, a S. K. i D. K. po 49,97 zł.

Postanowienie to Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia:

Spadkodawca J. L. (1) zmarł w dniu 3 marca 2008r. w G., ostatnio zamieszkiwał w G..

Postanowieniem z dnia 13 maja 2010r. Sąd Rejonowy w Świdnicy stwierdził, iż spadek po J. L. (1), zmarłym dnia 3 marca 2008r. w G., ostatnio zamieszkałym w G. na podstawie ustawy nabyły dzieci: A. L., J. L., S. L., K. M. – po 1/5 części oraz wnuki: S. K. i D. K. – po 1/10 części. W skład majątku spadkowego po J. L. (1) wchodzi nieruchomość o powierzchni 0,4700 ha, położona w G. składająca się z dwóch działek nr (...) (o powierzchni 0,38 ha) i (...) (o powierzchni 0,09 ha), dla której Sąd Rejonowy w Świdnicy prowadzi Księgę Wieczystą Nr (...) o wartości 191.000 zł (w tym wartość działki zabudowanej nr (...) – 180.000 zł, wartość działki nr (...) – 11.000 zł).

W dniu 12 lipca 2012r. A. L. darowała P. L. udział w spadkowej nieruchomości w wysokości 1/10 części bez wiedzy i zgody pozostałych spadkobierców.

Spadkodawca J. L. (1) pozostawił oszczędności w wysokości około 5.200 zł.

B. L. otrzymała od A. L. kwotę 300 zł za pomoc przy stypie, przy czym A. L. zaznaczyła, iż są to pieniądze otrzymane z polisy po śmierci J. L.. Ze sprzedaży złomu P. L. otrzymał kwotę 700 zł. Po śmierci spadkodawcy J. L. (1) w domu położonym w G. (...) zamieszkał P. L.. Podczas jego nieobecności związanej w wyjazdami służbowymi (raz w tygodniu na 3 dni) albo wyjazdami weekendowymi, domem opiekowała się jego matka A. L.. Po każdym większym opadzie deszczu, kiedy dach wymagał naprawy, P. L. wykonywał te naprawy, polegające na uzupełnieniu dachówki. W ten sposób P. L. naprawiał dach około 6 razy. Jednorazowa naprawa dachu obejmowała nawet do 2m⁽²⁾ dachu. P. L. naprawiał również instalację elektryczną dwa razy, przy czym za pierwszym razem naprawiał instalację sam, a za drugim razem - przy pomocy osoby trzeciej. Instalacja centralnego ogrzewania również uległa awarii z powodu nieszczelności. P. L. zakupił wówczas sterowniki i uszczelniacze, był to wydatek około 200 zł. Wymieniał w kuchni podłogę z desek dwa razy: za pierwszym razem wspólnie z J. L., a za drugim razem samodzielnie (z uwagi na zalewanie podłogi z powodu nieszczelnej kanalizacji burzowej), pomalował kuchnię i część przykuchenną. Ponadto wymienił uszczelki w instalacji wodnej, uszczelnił okna, wymienił szyby w oknach, wokół domu wspólnie z J. L. wymienił ogrodzenie z metalowej siatki na nowe, oczyścił rynny, oczyścił kanalizację. P. L. otrzymał od J. L. kwotę 1.700 zł na remont dachu i kwota ta została przeznaczona na remonty w domu. Również A. L. i P. L. przeznaczyci takie środki pieniężne na przeprowadzenie niezbędnych remontów w domu. J. L. zakupił na teren posesji kosiarkę. P. L. zakupił sprzęt do naprawy domu taki, jak wiertarkę, szlifierkę, pilę spalinową, śrubokręty.

Po śmierci spadkodawcy A. L. poniosła koszty związane z utrzymaniem przedmiotowej nieruchomości, tj. opłaty za energię elektryczną, podatek od nieruchomości, koszty opału (węgla, koks), składki na ubezpieczenie, opłaty za wywóz śmieci i szamba, opłaty za wodę.

A. L. pobrała z ZUS w dniu 25.03.2008r. zasiłek pogrzebowy po zmarłym J. L. w kwocie 5.799,66 zł oraz emeryturę po śmierci J. L. (1) za miesiąc marzec 2008r. w kwocie 1.287,77 zł.

Przy tak poczynionych ustaleniach Sąd Rejonowy, zważył co następuje:

Na podstawie zgodnych oświadczeń stron, popartych odpisem z Księgi Wieczystej Nr (...) Sąd ustalił, że w skład majątku spadkowego po zmarłym J. L. wchodzi nieruchomości o powierzchni 0,4700 ha, położona w G. przy ul. (...), składająca się z dwóch działek: działki zabudowanej budynkiem mieszkalnym o numerze (...) (o powierzchni 0,09 ha) i działki rolnej o numerze (...) (o powierzchni 0,38 ha). Również na podstawie zgodnych oświadczeń stron Sąd ustalił, że w skład majątku spadkowego wchodzi oszczędności pozostawione przez spadkodawcę w kwocie 5.200 zł. Oszczędności spadkodawcy przedstawił do rozliczenia w niniejszym postępowaniu uczestnik J. L. w piśmie procesowym z dnia 13.07.2010r. (k. 151), wskazując pierwotnie ich wartość na kwotę 7.200 zł, a następnie w piśmie procesowym z dnia 15.02.2011r. precyzując tę wartość na kwotę 5.200 zł. P. L., przesłuchany w charakterze świadka, zanim stał się współwłaścicielem spadkowej nieruchomości, potwierdził istnienie oszczędności spadkodawcy w kwocie 5.200 zł (k. 156), również świadek B. L. potwierdziła istnienie tych oszczędności (k. 178v). Ponadto okoliczność tę potwierdziła wnioskodawczyni A. L. w swoim piśmie procesowym z dnia 16.07.2010r. (k. 159).

Sąd nie zaliczył do majątku spadkowego środków pieniężnych uzyskanych przez P. L. ze sprzedaży złomu pochodzącego ze spadkowej nieruchomości. W ocenie Sądu, skoro Sąd uznał (o czym mowa niżej), że wszelkie wydatki związane z korzystaniem ze spadkowej nieruchomości ponosi zajmująca tę nieruchomość wnioskodawczyni, to również oczywiste jest, że czerpie ona korzyści z pożytków, jakie daje ta nieruchomość. Środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży złomu pochodzącego z tej nieruchomości należy uznać za pożytki.

Wartość nieruchomości spadkowej Sąd ustalił na podstawie opinii biegłej sądowej M. K.. W ocenie Sądu opinia przedłożona przez biegłą sądową jest wiarygodna, rzetelna i nie wymaga uzupełnienia. Natomiast stanowisko pełnomocnika wnioskodawczyni sprowadza się jedynie do polemiki z całym warształem biegłej, jej specjalistyczną, fachową wiedzą, co nie ma nic wspólnego z przedstawieniem konkretnych zarzutów. Przede wszystkim podkreślić należy, że biegły sądowy jest osobą posiadającą bogate doświadczenie zawodowe i uznany jest za eksperta w zakresie swojej działalności, a jego powołanie w postępowaniu sądowym ma na celu przedstawianie fachowej opinii o okolicznościach mających znaczenie dla wyniku sprawy sądowej, których wyjaśnienie wymaga specjalistycznej wiedzy. Samo więc niezadowolenie strony z opinii biegłego, która jest w ocenie pełnomocnika wnioskodawczyni zawyżona, nie uzasadnia powołania innego biegłego, skoro opinia jest przekonywująca i nie można odmówić jej wiarygodności. Warto tutaj zwrócić uwagę na fakt, że opinia ta jest zbieżna z opinią sporządzoną przez biegłego sądowego J. P., który oszacował wartość nieruchomości na dzień sporządzenia opinii, tj. 4 lutego 2011r. na kwotę 194.600 zł, w tym wartość działki nr (...) wycenił na kwotę 190.000 zł i wartość działki nr (...) wycenił na kwotę 4.600 zł. O składnikach majątku spadkowego i ich wartości Sąd orzekł w punkcie I ppkt 1 i 2 postanowienia.

Sąd w punkcie II postanowienia uwzględnił wniosek uczestnika J. L. o ustalenie, że poczynił on nakłady na spadkową nieruchomość w wysokości 1.700 zł, którą to kwotę przekazał wnioskodawczyni i jej synowi P. L. na remont dachu. P. L. składający zeznania w charakterze świadka potwierdził fakt, że otrzymał od J. L. kwotę 1.700 zł na remont dachu. W takiej sytuacji kwota 1.700 zł stanowi nakład z majątku osobistego uczestnika J. L. na majątek spadkowy stanowiący przedmiot współwłasności spadkobierców. Ponieważ Sąd przyznał nieruchomość spadkową wnioskodawczyni, która w ten sposób dodatkowo wzbogaciła się o kwotę 1.700 zł, przeznaczoną na remonty tej nieruchomości, to uczestnik J. L. może domagać się zwrotu od wnioskodawczyni tej kwoty, ponieważ w ocenie Sądu oraz w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego (np. SN w uchwale z 15.12.1969r. w sprawie III CZP 12/69, OSN 1970, Nr 3, poz. 39), kwestię zwrotu nakładów i podziału pożytków nieruchomości będącej przedmiotem zniesienia współwłasności należy starannie rozważyć w świetle okoliczności danej sprawy, przy uwzględnieniu przede wszystkim sposobu zniesienia współwłasności.

Odnosnie złożonego przez wnioskodawczynię wniosku o zasądzenie od uczestników na jej rzecz kosztów utrzymania spadkowej nieruchomości stosownie do ich udziałów, w tym kosztów poboru energii elektrycznej, kosztów zakupu opału, podatków, ubezpieczenia, kosztów utrzymania zwierząt (psa i kota), kosztów wywozu nieczystości, kosztów utrzymania telefonu stacjonarnego i kosztów pracy własnej wnioskodawczyni wycenionej na kwotę 9.800 zł, to w ocenie Sądu wniosek ten nie zasługuje na uwzględnienie. Podkreślić należy, że A. L. i jej syn P. L., który po śmierci spadkodawcy zamieszkał w tej nieruchomości, ponosili własne koszty zamieszkiwania w przedmiotowej

nieruchomości, tj. koszty korzystania z mediów (zużyta energia elektryczna, zużyta woda, opał, wywóz śmieci i szamba, opłaty za rozmowy telefoniczne). W trakcie toczącego się postępowania pozostali uczestnicy wyrazili wolę zamieszkiwania w przedmiotowej nieruchomości i ponoszenia kosztów jej utrzymania, jednakże wnioskodawczynie wymieniła zamki w drzwiach wejściowych nieruchomości i nie wpuściła nikogo na teren posesji, traktując ją jako swoją. Z biegiem czasu uczestnik J. L. otrzymał komplet kluczy do przedmiotowej nieruchomości, jednakże skoro wnioskodawczynie kazała mu nie nachodzić jej, to uczestnik tylko i wyłącznie z uwagi na postawę wnioskodawczynie, która niejako zawłaszczyła sobie spadkową nieruchomość, taktując ją jak swoją wyłączną własność, przestał przyjeżdżać na rodzimą posesję. W takiej sytuacji oczywistym jest, iż wszelkie koszty ponoszone przez wnioskodawczynie, a związane z wyłącznym korzystaniem przez nią ze spadkowej nieruchomości, obciążają tylko wnioskodawczynie. Dodatkowo wskazać należy, że z uwagi na sposób zniesienia współwłasności poprzez przyznanie nieruchomości spadkowej na wyłączną własność wnioskodawczynie, jakiegokolwiek wydatki poniesione przez wnioskodawczynie na spadkową nieruchomość, wnioskodawczynie poczyniła na swoją wyłączną korzyść i niejako je „konsumuje”, natomiast z tych wydatków pozostali spadkobiercy nigdy nie korzystali i również w wyniku działu spadku z nich nie skorzystają. Jeśli chodzi o rozliczenie podatku od nieruchomości, to wnioskodawczynie domagając się zwrotu płaconego przez siebie podatku od nieruchomości, w świetle twierdzeń pozostałych uczestników postępowania, że każdy uczestnik płaci podatek od spadkowej nieruchomości stosownie do posiadanego udziału, nie wykazała, że płacony przez nią podatek od nieruchomości i podatek rolny wyczerpuje całą kwotę podatku. Wnioskodawczynie w piśmie procesowym z dnia 18.08.2010r. domagała się zwrotu podatku w kwocie 458,60 zł i w piśmie procesowym z dnia 24.03.2011r. domagała się zwrotu podatku w wysokości 150 zł, tymczasem dołączone przez nią dowody wpłat z lat 2008-2010 opiewają na łączną kwotę: 807,60 zł. Również żądanie zwrotu składek ponoszonych na ubezpieczenie spadkowej nieruchomości nie zostało doprecyzowane, z polis przedłożonych przez wnioskodawczynie wynika, iż ubezpieczającym jest D. L., a ubezpieczonym A. L. i nawet jeśli ubezpieczenie dotyczy spadkowej nieruchomości, to korzyści z tego ubezpieczenia ponosi w okolicznościach niniejszej sprawy właśnie wnioskodawczynie. Ponadto na podstawie zeznań świadka B. L. i przesłuchania uczestnika J. L. Sąd ustalił, że P. L. ze sprzedaży złomu pochodzącego z nieruchomości uzyskał kwotę 700 zł, która winna być przeznaczona na utrzymanie nieruchomości. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd w punkcie III postanowienia oddalił żądanie wnioskodawczynie rozliczenia nakładów poczynionych z jej majątku osobistego na majątek spadkowy.

O tym, jak wysoce niewiarygodne są twierdzenia wnioskodawczynie, świadczą wyjaśnienia wnioskodawczynie dotyczące rozdysponowania oszczędności pozostawionych przez spadkodawcę. W swoim piśmie procesowym z dnia 18.08.2010r. wnioskodawczynie podała, że z kwoty pozostawionej przez spadkodawcę (5.200 zł) poniosła następujące koszty: koszty stypy w wysokości 1.000 zł, ofiarę na mszę świętą i uroczystość pogrzebową w wysokości 400 zł, koszty dojazdów związanych z organizacją pogrzebu w wysokości 200 zł, koszty demontażu i montażu pomnika nagrobnego w kwocie 700 zł, wynagrodzenie dla B. L. za pomoc w przygotowaniu stypy i pracach porządkowych w wysokości 300 zł, a ponadto część kosztów zakupu narzędzi do prac remontowych. Tymczasem wnioskodawczynie przemilczała kwestię pobrania z ZUS zasiłku pogrzebowego po zmarłym ojcu w wysokości 5.799,66 zł oraz emerytury po śmierci ojca w miesiącu marcu 2008r. w wysokości 1.287,77 zł. Okoliczności te Sąd ustalił na podstawie informacji uzyskanych od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. Inspektoratu w Ś. (pismo z dnia 07.08.2013r. - k. 565). Zatem wnioskodawczynie pobrała po śmierci ojca łącznie kwotę 7.087,43 zł, która wystarczyła wnioskodawczynie na pokrycie wszelkich kosztów związanych z pogrzebem ojca, wyliczonych przez nią na kwotę 2.600 zł i ewentualnie na pokrycie innych kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości. W związku z powyższym środki pieniężne zgromadzone przez spadkodawcę w wysokości 5.200 zł nie mogły zostać przeznaczone na koszty wymienione przez wnioskodawczynie, w szczególności na koszty związane z pogrzebem spadkodawcy (skoro na ten cel wnioskodawczynie pobrała zasiłek pogrzebowy) i pozostają do rozliczenia w niniejszym postępowaniu. Z kolei zasiłek pogrzebowy przysługuje osobie, która pokryła koszty pogrzebu i nie wchodzi w skład spadku (art. 78 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - tekst jedn. Dz. U. z 2009r. nr 153, poz. 1227 z późn. zm.), podobnie prawo do emerytury po śmierci osoby uprawnionej należne do dnia jej śmierci nie wchodzi w skład spadku po myśli art. 136 cyt. ustawy.

Stosownie do art. 688 kpc w postępowaniu o dziale spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności. W myśl art. 211 kc każdy ze współwłaścicieli może żądać, ażeby zniesienie współwłasności nastąpiło przez podział rzeczy wspólnej, chyba że podział byłby sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo że pociągałby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości. Na zasadzie art. 212 § 2 kc rzecz, która nie daje się podzielić, może być przyznana stosownie do okoliczności jednemu ze współwłaścicielowi z obowiązkiem spłaty pozostałych albo sprzedana stosownie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego. W niniejszej sprawie wnioskodawczyni A. L. od samego początku domagała się przyznania jej na wyłączną własność spadkowej nieruchomości, położonej w G. przy ul. (...), zaś pozostali współwłaściciele zgodzili się na taki sposób zniesienia współwłasności, przy czym wnieśli o przyznanie im spłat stosownie do przypadających im udziałów, liczonych od wartości rynkowej nieruchomości. Darowanie w trakcie toczącego się postępowania o dziale spadku przez wnioskodawczynię połowę przypadającego jej udziału w nieruchomości spadkowej, tj. wynoszącego 1/5 część, nie może naruszać uprawnień pozostałych spadkobierców (art. 1036 kc) do uzyskania spłaty swoich udziałów z tytułu spadkobrania przedmiotowej nieruchomości, w związku z czym Sąd przyznał wnioskodawczyni udziały pozostałych uczestników postępowania w majątku spadkowym, pozostawiając udział uczestnika P. L. w tej nieruchomości bez zmian (pkt IV postanowienia).

Sąd przyznając wnioskodawczyni łącznie 4/5 udziałów w nieruchomości spadkowej oraz oszczędności pozostawione przez spadkodawcę dokonał rozliczenia spłat pozostałych spadkobierców stosownie do posiadanych przez nich udziałów:

191.000 zł + środki pieniężne w wysokości 5.200 zł = 196.200 zł,

1/5 (udział uczestnika J. L.) x 196.200 zł = 39.240 zł + 1.700 zł (nakład poniesiony przez uczestnika J. L. podlegający zwrotowi) = 40.940 zł, o czym Sąd orzekł w pkt V postanowienia,

1/5 (udział uczestnika S. L.) x 196.200 zł = 39.240 zł, o czym Sąd orzekł w pkt VI postanowienia,

1/5 (udział uczestniczki K. M.) x 196.200 zł = 39.240 zł, o czym Sąd orzekł w pkt VII postanowienia,

1/10 (udział uczestniczki S. K.) x 196.200 zł = 19.620 zł, o czym Sąd orzekł w pkt VIII postanowienia,

1/10 (udział uczestnika D. K.) x 196.200 zł = 19.620 zł, o czym Sąd orzekł w pkt IX postanowienia.

Stosownie do art. 520 § 1 kpc w postępowaniu nieprocesowym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. Jednakże art. 520 w § 3 kpc stanowi, że jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, Sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika; przepis ten stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie. W niniejszej sprawie, z uwagi na konieczność oszacowania spadkowej nieruchomości celem wyliczenia stosownych spłat, strony winny ponieść koszty sporządzenia pierwszej opinii biegłego sądowego, mając na uwadze, że posiadały one taki sam interes w rozstrzygnięciu niniejszego postępowania (art. 520 § 1 kpc). Koszty sporządzenia pierwszej opinii przez biegłego sądowego J. P. wyniosły: 2.798,58 zł (opinia pisemna) i 201,09 zł (opinia ustna złożona na rozprawie w dniu 11.04.2011r.), tj. 2.999,67 zł i do kwoty 2.500 zł zostały uiszczone przez uczestników postępowania przez wpłacone przez nich zaliczki, pozostała kwota została uiszczona tymczasowo ze środków Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Świdnicy. Rozliczenie kosztów pierwszej opinii stosownie do przypadających wszystkim uczestnikom udziałów w majątku spadkowym (za wyjątkiem P. L., który wówczas nie był jeszcze uczestnikiem postępowania) przedstawia się następująco:

2.999,67 zł x 1/5 = 599,93 zł,

2.999,67 zł x 1/10 = 299,97 zł.

A. L., J. L., S. L. i K. M. winni partycypować w kosztach opinii po 599,93 zł, a ponieważ uiścili na poczet tej opinii zaliczki po 500 zł, to: $599,93 \text{ zł} - 500 \text{ zł} = 99,93 \text{ zł}$.

S. K. i D. K. winni partycypować w kosztach opinii po 299,97 zł, a ponieważ uiścili na poczet tej opinii zaliczki po 250 zł, to: $299,97 \text{ zł} - 250 \text{ zł} = 49,97 \text{ zł}$. Z uwagi na powyższe Sąd na podstawie art. 520 § 1 kpc nakazał uczestnikom J. L., S. L. i K. M., aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Świdnicy kwoty po 99,93 zł (pkt XV postanowienia), zaś uczestnikom S. K. i D. K. kwoty po 49,97 zł (pkt XVI postanowienia).

Koszty drugiej opinii sporządzonej przez biegłą sądową M. K. wyniosły łącznie 2.468,28 zł, w tym 2.141,28 zł – koszt pisemnej opinii i 327 zł – koszt ustnej opinii oraz w ocenie Sądu winny być w całości poniesione przez wnioskodawczynię na podstawie art. 520 § 3 kpc, ponieważ tylko wnioskodawczyni domagała się powołania nowego biegłego sądowego, natomiast nikt z pozostałych uczestników nie kwestionował pierwszej opinii, kwestionowała ją wyłącznie wnioskodawczyni, co okazało się chybione, ponieważ biegła sądowa oszacowała przedmiotową nieruchomość na poziomie bardzo zbliżonym do wartości nieruchomości określonej przez biegłego sądowego J. P.. W ocenie Sądu wnioskodawczyni postąpiła niesumiennie i oczywiście niewłaściwie, ponieważ poprzez składanie kolejnych wniosków o powołanie nowego biegłego sądowego oraz składanie nieuzasadnionych zarzutów do opinii biegłych sądowych prowadziła do przewlekania postępowania i wzrostu jego kosztów, gdy tymczasem wystarczyło ewentualnie uaktualnienie opinii sporządzonej przed zawieszeniem postępowania przez biegłego J. P.. Podczas zawieszenia postępowania trwającego przez rok czasu wnioskodawczyni blokowała sprzedaż spadkowej nieruchomości, żądając od osoby zainteresowanej kupnem tej nieruchomości wygórowaną cenę. Wnioskodawczyni A. L. poniosła koszty sporządzenia drugiej opinii do kwoty 600 zł, do kwoty 600 zł koszty tej opinii zostały poniesione przez uczestników postępowania z wpłaconych przez nich zaliczek, zatem: $2.468,28 \text{ zł} - 600 \text{ zł} - 300 \text{ zł} - 300 = 1.268,28 \text{ zł}$. Ponieważ wnioskodawczyni ponosi koszty sporządzenia pierwszej opinii stosownie do swojego udziału w sprawie, to koszt ten należy doliczyć: $1.268,28 \text{ zł} + 99,93 \text{ zł} = 1.368,21 \text{ zł}$, o czym Sąd orzekł w punkcie XIV postanowienia. W konsekwencji powyższego w punkcie X postanowienia Sąd zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika S. L. kwotę 300 zł, wpłaconą przez niego tytułem zaliczki na poczet drugiej opinii biegłej sądowej, a w punktach XI i XII postanowienia Sąd zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestników S. K. i D. K. kwoty po 150 zł wpłacone przez tych uczestników tytułem zaliczek na poczet drugiej opinii biegłej sądowej.

W punkcie XIII postanowienia Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 3 kpc i zasądził od wnioskodawczyni zwrot kosztów zastępstwa prawnego na rzecz uczestnika J. L. obliczonego od wartości jego udziału spadkowego i wynoszącego 2.400 zł (§ 8 pkt 3 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczyni, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie z jednoczesnym zniesieniem postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W przypadku nie podzielenia zarzutu nieważności, wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez sprzedaż w drodze licytacji publicznej majątku spadkowego w postaci nieruchomości. Postanowieniu temu zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło wpłynąć na wynik sprawy, w postaci:

- art. 510 § 2 K.p.c. poprzez nieprawidłowe wezwanie zainteresowanego P. L. do udziału w postępowaniu i tym samym prowadzenie postępowania bez jego udziału, co stanowi przesłankę nieważności postępowania;

- art. 682 K.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuzyskaniu m.in. informacji co do zarobków i majątku współspadkobierców, w tym zwłaszcza spadkodawczyni, które pozwoliłyby wykluczyć zastosowany sposób podziału, z uwagi na brak środków finansowych wnioskodawczyni, ponad kwotę, którą sama proponowała jako wartość nieruchomości;

- art. 618 § 1 K.p.c. w zw. z art. 688 K.p.c. i w zw. z art. 684 K.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na obciążeniu w ramach spłaty A. L. dodatkowo kwotą 1 700 zł (z tytułu nakładu poniesionego przez uczestnika J. L.) w sytuacji, gdy kwota ta została przekazana na remont przedmiotu spadku, którego wartość Sąd przyjął na podstawie opinii biegłego jako wartość oszacowaną już po dokonaniu tego nakładu;

- art. 233 § 1 K.p.c. w zw. z art. 684 K.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci opinii biegłego polegającą na uznaniu jej za prawidłową, w sytuacji gdy zawiera ona sprzeczności i błędy merytoryczne;

- art. 520 § 1 i § 3 K.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na:

- obciążeniu wnioskodawczyni kosztami drugiej opinii w całości, gdy tymczasem jej dopuszczenie było wynikiem trafnych zarzutów kierowanych względem pierwszej opinii;
- obciążeniu wnioskodawczyni kosztami zastępstwa prawnego udzielonego uczestnikowi J. L. w sytuacji, gdy koszty te poniósł jedynie we własnym interesie i powinien zostać nimi obciążony w zakresie w jakim je poniósł;

2. nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie ustalenia możliwości finansowych wnioskodawczyni i jej zdolności do dokonania spłaty w zasądzonej przez Sąd kwocie oraz w zakresie zabezpieczenia interesu uczestników poprzez zweryfikowanie faktycznych możliwości uzyskania przez nich zaspokojenia zasądzonych spłat.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania J. L. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przyjmując za własne prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy należało stwierdzić, iż argumenty apelacji wniesionej przez pozwaną jako bezzasadne nie mogły zostać uwzględnione.

Wbrew zarzutom stawianym rozstrzygnięciu Sądu pierwszej instancji, sąd a quo prawidłowo ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy, trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem właściwych przepisów prawa, w sposób prawidłowy ocenił także zgromadzony materiał dowodowy. W żadnym razie nie można zgodzić się z zarzutem apelacji, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia 233 K.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 K.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orz. SN z 6.11.1998 r, II CKN 4/98). Ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów wprowadzoną w art. 233 K.p.c. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 K.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Wnioskodawczyni zarzuciła, iż Sąd działał z naruszeniem przepisu art. 682 K.p.c. poprzez niewysłuchanie uczestniczki postępowania co do posiadanego przez nią majątku i możliwości dokonania spłat na rzecz pozostałych uczestników. Zważyć jednak należy, iż Sąd I instancji w prawidłowy sposób wezwał wnioskodawczynię na rozprawę celem jej przesłuchania, pod rygorem pominięcia tego dowodu. Wnioskodawczyni wezwanie takie odebrała osobiście, a mimo to nie stawiała się na rozprawę, tak więc jej zarzut co do nieprawidłowego działania Sądu meriti w tym zakresie nie może się ostać.

W błędzie pozostaje także wnioskodawczyni odnośnie nieprawidłowego wezwania uczestnika postępowania P. L. do udziału w sprawie. Sąd na rozprawie w dniu 25 września

2012 r. wydał stosowne postanowienie wzywające P. L. do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania. Następnie zaś na rozprawie w dniu 29 października 2012 r. wydał postanowienie zobowiązujące pełnomocnika wnioskodawczyni D. L. do ustalenia adresu zamieszkania P. L., w terminie dwutygodniowym pod rygorem doręczenia mu korespondencji na dotychczasowy adres znany sądowi. Należy zauważyć, że wydając postanowienie tej treści Sąd I instancji nie uchybił żadnym z przepisów procesowych (art. 510 K.p.c.), a w związku z brakiem wskazania aktualnego adresu zamieszkania uczestnika, przez wnioskodawczynię (jej pełnomocnika), pozostawiał dalszą korespondencję kierowaną na adres znany sądowi (uczestnik postępowania P. L. był wcześniej pełnomocnikiem wnioskodawczyni i jako występujący w tej roli odbierał korespondencję od sądu) w aktach sprawy, jako skutecznie doręczoną.

Co do zarzutu nieważności postępowania ze względu na nieprawidłowe wezwanie P. L. do udziału w sprawie, należy zauważyć, iż sama czynność rozporządzenia udziałem w przedmiocie należącym do spadku pozostaje ważna i wywołuje skutki prawne pomiędzy stronami oraz osobami trzecimi – dokonanie przez wnioskodawczynię darowizny jej udziału w nieruchomości na rzecz syna P. L. - z wyjątkiem współspadkobierców. **Konsekwencją braku zgody jest więc bezskuteczność rozporządzenia udziałem w stosunku do współspadkobierców**, którzy zgody nie wyrazili. Stąd też sąd spadku może przeprowadzić dział spadku tak, jakby rozporządzenia nie było (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 1248; J. Kremis, B. Burian (w:) E. Gniewek, Komentarz, s. 1676). Tak więc i w tym zakresie zarzuty apelacji wnioskodawczyni nie mogą się ostać.

W związku z zarzutem błędnej oceny materiału dowodowego w postaci opinii biegłego, należy zauważyć, iż ocena dowodu z opinii biegłego nie może wkraczać w sferę wiedzy specjalistycznej. Sąd dokonuje oceny opinii na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków, bez wkraczania w sferę wiedzy specjalistycznej (por. wyrok SN z dnia 19.12.1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, z. 11–12, poz. 300; postanowienie SN z dnia 7.11.2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; wyrok z dnia 15.11.2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z dnia 7.04.2005 r., II CK 572/04, LEX nr 151656). Aby ocena taka w ogóle była możliwa przyjmuje się, że integralnymi elementami treści każdej prawidłowo sporządzonej opinii winny być: sprawozdanie z dokonanych czynności i spostrzeżeń, odpowiedzi na postawione biegłemu pytania, udzielone w sposób kategoryczny wnioski opinii wraz z uzasadnieniem pozwalającym na sprawdzenie przez sąd logicznego toku rozumowania. Opinia powinna być także wyczerpująca, a zatem odnosić się do wszystkich kwestii zawartych w tezie dowodowej postanowienia sądu (por. wyrok SN z dnia 19.05.1998 r., II UKN 55/98, OSNAPiUS 1999, nr 10, poz. 351), winna też zawierać uzasadnienie sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały także dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych. Takie też walory nosiły obie opinie sporządzone przez biegłych w przedmiotowej sprawie. Nie sposób zgodzić się z wnioskodawczynią, iż Sąd winien przyjąć, iż warunkiem przejęcia na własność przez wnioskodawczynię przedmiotowej nieruchomości było przyjęcie jako wartości nieruchomości kwoty wskazanej przez nią, jako możliwej do uiszczenia tytułem spłat na rzecz uczestników postępowania. Takie założenie prowadziłoby to wniosku, iż przeprowadzanie opinii przez biegłych z zakresu wyceny nieruchomości w sprawach o dział spadku stałoby się zbędne, gdyby tak, jak żąda tego w apelacji wnioskodawczyni, Sąd miał za każdym razem przyjmować kwotę wskazaną przez jedną ze stron jako prawidłową w jej mniemaniu przez przyzmat możliwości dokonania spłat. W ocenie Sądu Odwoławczego nie doszło więc do błędnej oceny materiału dowodowego przez przyjęcie ceny nieruchomości wskazanej przez biegłego. Tym bardziej, iż po złożeniu przez wnioskodawczynię zarzutów do opinii biegłego, Sąd I instancji najpierw dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego, następnie przesłuchał biegłego na rozprawie, a ostatecznie na wniosek A. L. powołał kolejnego biegłego w sprawie. Tu należy zauważyć, iż wbrew zarzutom apelacji obciążenie wyłącznie wnioskodawczyni kosztami drugiej opinii, było jak najbardziej prawidłowym działaniem Sądu meriti, gdyż pozostali uczestnicy nie kwestionowali prawidłowości opinii sporządzonej przez biegłego J. P., a niewątpliwie powołanie kolejnego biegłego generowało znaczne dodatkowe, zdaniem Sądu Odwoławczego, nieuzasadnione koszty w sprawie.

Wskazując na zarzut wnioskodawczyni, odnośnie nieprawidłowego rozliczenia nakładów poczynionych przez J. L. na przedmiotową nieruchomość, należy zdaniem Sądu II instancji przyjąć, iż jest on chybiony. Z zebranego w sprawie

materiału dowodowego wynika bezspornie, iż taki nakład został przez uczestnika postępowania poczyniony w kwocie 1 700 zł, na naprawę dachu, tak więc słusznie Sąd I instancji dokonał jego rozliczenia.

Odnosnie orzeczenia przez Sąd I instancji o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 3 K.p.c. należy zauważyć, iż wnioskodawczyni swoim postępowaniem przyczyniła się do przedłużenia toczącego się postępowania. Pomijając fakt kwestionowana pierwszej opinii biegłego, z zeznań pozostałych uczestników wynika, iż w czasie kiedy kupnem nieruchomości była zainteresowana osoba trzecia, w czasie zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron, celem dokonania sprzedaży nieruchomości, wnioskodawczyni uniemożliwiła jej sprzedaż. Potencjalny kupiec oferował cenę nawet 210 000 zł wnioskodawczyni zaś zażądała 230 000 zł, jednocześnie kwestionując opinię biegłego, wskazującego wartość nieruchomości na kwotę 194 600 zł, jako kwotę zbyt wygórowaną. Dlatego też zdaniem Sądu Odwoławczego Sąd I instancji w sposób prawidłowy zastosował przepis art. 520 § 3 K.p.c. i słusznie obciążył wyłącznie wnioskodawczynię kosztami kolejnej opinii biegłego, tym bardziej, iż nie odbiegała ona w znacznym stopniu od opinii pierwotnej (różnica w wycenie nieruchomości wynosiła jedynie 3 600 zł).

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 K.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego na mocy art. 520 § 1 K.p.c. w zw. z art. 391 § 1 K.p.c.